

Sygn. akt: III AUa 588/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Iwona Szybka

Sędziowie: SSA Ewa Chądzyńska (spr.)

SSA Jacek Zajązkowski

Protokolant: sekr. sądowy Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2012 r. w Łodzi

sprawy **P. B.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o umorzenie należności Funduszu Alimentacyjnego,

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi

z dnia 21 listopada 2011 r., sygn. akt: VIII U 1117/11;

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 588/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 14 kwietnia 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Ł. odmówił P. B. umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu świadczeń wypłaconych przez fundusz oraz 5% opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu za okres od sierpnia 1997 r. do kwietnia 2004 r. w łącznej kwocie 23 271,50 złotych.

Wyrokiem z dnia 21 listopada 2011 roku Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi oddalił odwołanie wnioskodawcy od tej decyzji.

Podstawę tego orzeczenia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna:

P. B., urodzony (...), złożył w dniu 18 marca 2011 r. kolejny wniosek o umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego. W okresie od sierpnia 1997 r. do kwietnia 2004 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacał świadczenia z funduszu alimentacyjnego na rzecz syna wnioskodawcy – D., gdyż egzekucja świadczeń alimentacyjnych przeciwko wnioskodawcy była całkowicie bezskuteczna. Należności na rzecz funduszu z tytułu wypłaconych świadczeń wynoszą łącznie 23.271,50 złotych. P. B. przebywa w zakładzie karnym, gdzie odbywa karę pozbawienia wolności od 21 stycznia 1997 r. Przewidywany termin zakończenia kary przypada na dzień 16 lutego 2021 r. Odwołujący się jest

z zawodu zbrojarzem – betoniarzem, w zakładzie karnym ukończył też liceum ogólnokształcące. Aktualnie nie jest zatrudniony w zakładzie karnym, pracował tam jedynie przez krótkie okresy czasu i wówczas, tj. od lipca 2002 r. do stycznia 2004 r., sporadycznie wpływały na konto funduszu niewielkie kwoty od 8 do 107 złotych. Odwołujący się jest także zobowiązany, z mocy wyroku sądowego, do alimentowania syna D. w kwocie 350 zł miesięcznie. Zaległość z tego tytułu na rzecz wierzyciela wynosi około 22.207,58 zł, a egzekucja tych alimentów, prowadzona przeciwko odwołującemu się, jest całkowicie bezskuteczna.

Na koncie depozytowym wnioskodawcy w zakładzie karnym są zgromadzone środki pieniężne w wysokości 2 002,66 zł, z czego do dyspozycji odwołującego się pozostaje 0,21 zł. Na jego konto nie dokonywano żadnych wpłat z zewnątrz, nie posiada także żadnych wartościowych przedmiotów. Wnioskodawca jest osobą zdrową, nie legitymuje się orzeczeniem o niepełnosprawności, ani orzeczeniem o niezdolności do pracy. Nie posiada żadnego majątku, po śmierci rodziców w lokalu socjalnym, zajmowanym wcześniej przez rodziców, zamieszkał jego brat z żoną i dzieckiem, którzy złożyli wniosek o eksmisję skarżącego.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy, przytaczając treść art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych, uznał, że sytuacja osobista i zdrowotna wnioskodawcy, wbrew jego stanowisku, nie stanowi szczególnie uzasadnionego przypadku, będącego niezbędną przesłanką umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego, co uzasadnia oddalenie odwołania na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c..

Sąd Okręgowy podkreślił, że użycie przez ustawodawcę sformułowania „szczególnie uzasadniony przypadek”, wskazuje, że rezygnacja z poboru nienależnie pobranych świadczeń, czy też rozłożenie ich na raty, może mieć miejsce jedynie wyjątkowo, gdy sytuacja osoby zobowiązanej jest na tyle trudna, że domaganie się od niej zwrotu określonych kwot godziłoby w poczucie solidarności z tą osobą, w wyjątkowym przypadku, trudnym do sprostania przez przeciętnego obywatela. Zdaniem Sądu Okręgowego sam fakt przebywania w zakładzie karnym nie stanowi „szczególnie uzasadnionego przypadku”, o którym mowa w art. 68 ust. 1 powołanej ustawy, przemawiającego za umorzeniem należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego. Wnioskodawca, przebywając w zakładzie karnym, ma zaspokojone podstawowe potrzeby życiowe. W ocenie sądu pierwszej instancji, odwołujący się, był okresowo zatrudniony w zakładzie karnym i w przyszłości może ponownie uzyskać zatrudnienie, tym bardziej, że w toku odbywania kary pozbawienia wolności, zdobył zawód.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżył P. B. w całości w drodze apelacji.

Skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, zarzucając nieuzasadnione przyjęcie, iż sytuacja osobista i materialna skarżącego nie stanowi szczególnie uzasadnionego przypadku, uzasadniającego umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego.

W uzasadnieniu zarzucił Sądowi Okręgowemu niezasadne przyjęcie, iż jego sytuacja materialna i osobista nie spełnia warunków do umorzenia zadłużenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu świadczeń wypłaconych przez ten fundusz. Wnioskodawca zauważył, że gdy opuści zakład karny, będzie miał niemal 50 lat i z pewnością będzie miał trudności ze znalezieniem pracy, gdyż wprawdzie zdobył zawód zbrojarza - betoniarza, ale nie ma żadnej praktyki w tym zawodzie. Na rozprawie skarżący apelacyjnej podniósł, że nie ma realnej możliwości podjęcia pracy w zakładzie karnym z uwagi na wysoki, wieloletni wyrok pozbawienia wolności. Apelujący złożył dwa pisma Zakładu Karnego w S., że w dniu 5 listopada 2012 r. odmówiono mu zatrudnienia jako pomoc kucharza ze względu na negatywne stanowisko działu penitencjarnego i ochrony oraz że od 2 stycznia 2002 r. do 6 czerwca 2002 r. był zatrudniony na stanowisku łaziennego, lecz został wycofany z uwagi na bezpieczeństwo Zakładu Karnego.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy nie jest uzasadniona. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, a dokonując subsumcji zastosował odpowiednie prawo materialne i właściwe reguły interpretacyjne.

Stosownie do treści art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. z 2006 r. Nr 139, poz. 992 ze zm.), w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której prowadzona jest egzekucja alimentów, lub osoby zobowiązanej do zwrotu bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu, likwidator może umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych albo bezpodstawnie wypłaconych świadczeń z funduszu.

Analiza treści tego ostatniego przepisu prowadzi do wniosku, że może stanowić on podstawę wydania decyzji umarzającej należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych świadczeń z funduszu w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której prowadzona jest egzekucja alimentów. Przepis ten ma zatem zastosowanie wyjątkowe, w skrajnych przypadkach, w których oczekiwanie zwrotu wypłaconych świadczeń z funduszu, z powodu nadzwyczajnych okoliczności związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną dłużnika byłoby niemożliwe lub znacznie utrudnione, a nadto nie ma perspektywy poprawy i zmiany tej sytuacji. Kwestia ta był wielokrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, który konsekwentnie wyrażał zapatrywanie, iż „szczególnie uzasadnione przypadki” związane z sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego, to sytuacje nadzwyczajne (wyjątkowe), powstałe w wyniku wypadku losowego, a w każdym razie istniejące niezależnie od zobowiązanego, w następstwie których jego sytuacja ulegnie takiemu pogorszeniu, że nie jest on w stanie na bieżąco spłacać swoich bieżących należności, a nadto nie ma perspektywy poprawy i zmiany tej sytuacji (zobacz: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., I UK 270/09, LEX nr 585729 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2008 r., I UK 359/07, OSNP 2010/1-2/18).

W judykaturze nie budzi też wątpliwości, że nie można stawiać znaku równości pomiędzy sytuacją osoby, u której przejściowo wystąpiła niemożność całkowitego lub częściowego regulowania zaległości alimentacyjnych oraz osoby, która bezpowrotnie utraciła zdolność jakiegokolwiek zarobkowania i nie posiada żadnego majątku ani dochodów. Pierwszy z wymienionych przypadków może uzasadniać co najwyżej odroczenie terminu płatności należności lub rozłożenie jej na raty i to niezależnie od wyboru przez osobę obciążoną zaległościami alimentacyjnymi ulgi polegającej na umorzeniu należności i złożenia przez nią wniosku w tym zakresie. W takiej sytuacji uwzględnienie wniosku i zwolnienie z długu alimentacyjnego prowadziłyby do nieuzasadnionego poszerzenia możliwości korzystania z umorzenia należności kosztem uszczuplenia środków z funduszu ubezpieczeń społecznych przez osoby, których sytuacja w dającej się przewidzieć perspektywie może ulec poprawie na tyle, że będą one w stanie regulować zaległości alimentacyjne lub które posiadają dochód pozwalający na choćby częściową spłatę długów alimentacyjnych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2012 r., II UK 133/11, LEX nr 1168184). Sąd Najwyższy podkreślał przy tym, że za przypadki szczególnie uzasadnione związane z sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego, które umożliwiają poddane kontroli sądowej umorzenie należności zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego należy uznać niezależne od zobowiązanego alimentacyjnie sytuacje losowe lub nadzwyczajne, które sprawiają, że nie jest on w stanie na bieżąco ani w dającej się przewidzieć perspektywie regulować obciążających go zaległości alimentacyjnych bez uszczerbku dla jego zdrowia lub zdrowia oraz naruszenia innych istotnych dóbr najbliższych członków jego rodziny (tak w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., I UK 119/10, LEX 686798). W wyroku z dnia 6 marca 2007 r. I UK 289/06, LEX nr 936838, Sąd Najwyższy podkreślił, iż sam fakt odbywania przez wnioskodawcę kary pozbawienia wolności nie uzasadnia umorzenia należności wobec funduszu alimentacyjnego. Brak dochodu w takiej sytuacji jest następstwem przyczyn leżących po stronie dłużnika i przez niego zawinionych. Odbywanie przez wnioskodawcę kary pozbawienia wolności jest skutkiem popełnienia przez niego przestępstwa. Tego zaś rodzaju postępowanie nie może być premii zwolnieniem z długu wobec funduszu alimentacyjnego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpatrywanej sprawy, nie ma wątpliwości, iż ustalone okoliczności sprawy nie uzasadniają przyjęcia, iż sytuacja wnioskodawcy, może być uznana za „szczególny wypadek” w rozumieniu art. 68 ust. 1 powołanej wyżej ustawy o świadczeniach rodzinnych. Wbrew zarzutom strony apelującej, Sąd Okręgowy dokonał wszechstronnej i wnikliwej analizy sytuacji zdrowotnej i rodzinnej odwołującego się i rzeczowo wywiódł, że nie zostały spełnione przesłanki do przyjęcia, iż zachodzi „szczególnie uzasadniony przypadek” w rozumieniu powyższego przepisu. Za szczególnie uzasadniony przypadek można uznać bowiem sytuację gdy osoba zobowiązana nie ma możliwości spłaty zadłużenia i wedle wszelkiego prawdopodobieństwa nie odzyska tej możliwości np. w przypadku

gdy jest trwale niezdolna do pracy lub gdy jest już w podeszłym wieku i nie ma prawa do jakichkolwiek świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W przytoczonym orzecznictwie sądowym akcentuje się, że „szczególnie uzasadnione przypadki” oznaczają sytuacje wyjątkowe, losowe, skrajne, niezależne od zobowiązanego i na ogół niezawinione. Taka sytuacja nie zachodzi w rozpoznawanej sprawie, chociaż bezspornie sytuacja materialna wnioskodawcy obecnie jest trudna. Nie ma on wartościowych ruchomości, ani innego majątku, jest pozbawiony wolności, nie pracuje i nie ma żadnych dochodów. Nie są to jednak przesłanki wystarczające do stwierdzenia, iż zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek. Skarżący jest osobą stosunkowo młodą, nie jest niezdolny do pracy, okresowo znajduje zatrudnienie w zakładzie karnym. Okoliczność, że aktualnie nie jest zatrudniony, nie wyklucza możliwości zatrudnienia w zakładzie karnym w przyszłości. Nawet po odbyciu kary pozbawienia wolności, skarżący nie będzie osobą w wieku emerytalnym. Nie ma podstaw, aby zakładać a priori, iż nie będzie miał wówczas możliwości podjęcia zatrudnienia umożliwiającego, choćby w części spłatę zadłużenia. na rzecz funduszu.

Kierując się powyższymi motywami, Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił apelację na podstawie art. 350 k.p.c. jako bezzasadną.